

Indonezyjska armia tropi oddziały OPM

15 lipca 2012

Na początku lipca 2012 roku doszło do szeregu strzelanin w odległych regionach Papui Zachodniej w Indonezji, w dystrykcie Keerom, nieopodal granicy z Papuą Nową Gwineą. Wstępne raporty sugerują, że naczelnik wioski, Sawiya Tami Kampung zginął z rąk indonezyjskich żołnierzy z batalionu Kostrad. Niebawem wojskowi otworzyli ogień i zabili ośmiu Papuasów, którzy przybyli na miejsce by sprawdzić skutki wcześniejszych starć. Indonezyjscy żołnierze zarzekają się, że wszystkie ofiary należały do zbrojnej organizacji TPN/OPM, jednak lokalne ustalenia sugerują, iż byli to jednak zwykli mieszkańcy.



Partyzanci z organizacji OPM od głębokich lat 1960. walczą o niezależność Papui Zachodniej. Ich wieloletnia, nieregularna działalność zawiązała się w momencie gdy ówczesny autokratyczny rząd Indonezji dokonał nieuprawnionej, i jak miały pokazać następne lata, krwawej aneksji zachodniej części Nowej Gwinei. Wojownicy zrzeszeni w OPM pozostają słabo uzbrojeni, niektóre formacje dysponują głównie łukami i włóczniami. Obecnie w Keerom indonezyjska armia ściga grupę separatystów na czele z Lamberthem Pekikirem. Dowódca

regionalnej komendy wojskowej, generał Erwin Safriti powiedział, że wysiłki podejmowane w celu pochwycenia Pekikira prowadzone są nie tylko na lądzie, ale także ze względu na charakter obszaru, drogą powietrzną, wzdłuż granic z Papuą Nową Gwineą.

Serwis Bintang Papua przeprowadził krótką rozmowę z Lamberthem Pekikirem zadając mu szereg pytań nawiązujących do obecnej sytuacji. Oto jej fragment:

BINTANG PAPUA: Jakie są twoje odczucia w związku z tym, że jesteście ścigani przez siły bezpieczeństwa?

LAMBERTH PEKIKIR: Aby być zupełnie szczery powiem, że jako człowiek boję się będąc w takiej sytuacji, ale jako ktoś, kto walczy o ziemię Papui i nasze terytorium, wiedziałem, że biorę na siebie wielkie ryzyko.

BINTANG PAPUA: Wiesz, że jesteś ścigany?

LAMBERTH PEKIKIR: Tak, i widziałem ludzi, którzy mnie gonią

BINTANG PAPUA: – Czy jesteś przygotowany na to, co może się zdarzyć jeśli baza TPN/OPM (wojskowe skrzydło OPM) zostanie zaatakowana?

LAMBERTH PEKIKIR: Odkąd postanowiłem bronić ziem Papui i papuaskiego ludu, byłem gotowy stawić czoła, cokolwiek tylko by się działo, dla sprawy prawdy i sprawiedliwości na tej ziemi.

BINTANG PAPUA: – Czy jest coś, co chciałbyś przekazać indonezyjskim siłom bezpieczeństwa?

LAMBERTH PEKIKIR: Chcę by siły bezpieczeństwa przyjęły odpowiedzialność za naruszenia praw człowieka, które występują w Papui Zachodniej i pragnę, położenia kresu tych naruszeń, w wyniku których wiele osób straciło życie.

BINTANG PAPUA: – Kto zastrzelił Sawina Tami Kampunga?

(indonezyjskie wojsko oskarża o to OPM).

LAMBERTH PEKIKIR: Obok takich ludzi jak ja, wiele osób w Keerom posiada broń palną, w tym członkowie sił bezpieczeństwa, jak również całkiem niemało cywilów.

BINTANG PAPUA: – Czy jest coś co chciałbyś dodać?

LAMBERTH PEKIKIR: Przemawiając w siedzibie TPN/OPM, wzywam indonezyjski rząd do uznania odpowiedzialności za polityczny konflikt w Papui Zachodniej.

Przygotował dla „Wolnych Mediów”: Damian Żuchowski
Na podstawie: westpapuamedia.info, bintangpapua.com